

miesięcznik  
mieszkańców**lokalne**

Gminy Nowe Miasto nad Wartą

ROK III

ISSN 1508 - 3446

2,20 Zł

## Zmienne losy poczty w Chociczy

Mieszkańców Chociczy i okolicznych miejscowości niemile zaskoczyła zmiana godzin urzędowania poczty w Chociczy. Od 1 marca jest ona czynna od 10<sup>30</sup> do 14<sup>00</sup>.

Jest to rozwiązanie bardzo niekorzystne i spotkało się ze stanowczym sprzeciwem dotychczasowych użytkowników poczty. Protest do Dyrekcji Rejonowego Urzędu Poczty w Poznaniu wystosowało w imieniu mieszkańców 13 sołectw Gminie Stowarzyszenie Sołtysów. Mając na uwadze postulaty i argumenty przedstawione we wniosku Dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty zdecydował, że od 1 kwietnia Oddział Poczty w Chociczy czynny będzie w godzinach od 8<sup>30</sup> do 14<sup>00</sup> od poniedziałku do piątku.

TA

## Czy jesteśmy bezpieczni ?

Coraz bardziej niepokoją nas doniesienia mediów o przestępstwach i brutalizacji życia. O tym, jak wygląda sytuacja w naszej gminie i czy czujemy się bezpieczni czytaj na stronie 5.

## Sukcesy muzyczne

Gminę Nowe Miasto w finałach Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Szkolnej w Gnieźnie reprezentowały z powodzeniem, zajmując pierwsze miejsca w swoich kategoriach, Joanna Kaźmierczak i Izabela Ratajczak.

Na festiwalu piosenki dziecięcej w Witowie wyróżnienia zdobyły Natalia Kuderczak i Agnieszka Witasik.

Gratulujemy

*Weselcie się i radujcie !*

*Z okazji Świąt Wielkanocnych  
życzymy Państwu  
aby świąteczna radość i nadzieja  
stały się źródłem optymizmu  
i pogody ducha na cały rok.*

*Redakcja*

## W TYM NUMERZE:

- \* O czym warto wiedzieć przystępując do wiosennych porządków str. 4
- \* Młode artystki z naszej gminy str. 7
- \* Prof. Eugeniusz Szcześniak - człowiek stąd str. 8
- \* Z Klęki do Dżajpuru str. 9



\* 20 lutego o godzinie 10<sup>00</sup> w miejscowości Wolica Pusta kierujący samochodem marki Volkswagen Golf zderzył się z samochodem marki Nissan. Przyczyną kolizji było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu.

\* 22 lutego w miejscowości Wolica Pusta kierujący samochodem osobowym Fiat 126p zderzył się z samochodem ciężarowym marki Renault. Przyczyną kolizji było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

\* 1 marca Komenda Powiatowa Rewir Dzielnicowych został powiadomiony o kradzieży roweru marki Jaguar z posesji przy ul. Poznańskiej w Nowym Mieście.

\* W nocy z 2-3 marca w miejscowości Boguszyn nieznanymi sprawcami dokonano włamania do Szkoły Podstawowej, skąd skradli ze sklepika szkolnego artykuły spożywcze o łącznej wartości 1000 zł.

\* 6 marca w miejscowości Nowe Miasto z posesji przy ulicy Jesionowej nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży roweru marki Over Top koloru niebieskiego.

\* W nocy 11 marca o koło godziny 0<sup>45</sup> w miejscowości Kruczyn nieznanymi sprawcami wyбили szybę w sklepie. Wartość szkody 40 zł.

\* 12 marca o koło godziny 18<sup>30</sup> w miejscowości Wolica Pusta na drodze nr 11 doszło do kolizji. Kierująca samochodem osobowym marki Fiat Uno uderzyła w poprzedzający go samochód osobowy Fiat 126p. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległy pojazdy.

\* 13 marca o godzinie 9<sup>00</sup> dyżurny zgłosił pożar chlewni w miejscowości Kruczyn.

# Z KSIĄG URZĘDU STANU CYWILNEGO

## URODZENIA

Milena Sójka	Chwałęcín
Piotr Klimczak	Chwałęcín
Waldemar Dominiczak	Nowe Miasto
Weronika Szymendera	Dębno
Bartosz Ławniczak	Utrata
Aleksandra Regulska	Kruczynek

## ZGONY

Antonina Matuszak I. 85	Tokarów
Marianna Kościelniak I. 82	Boguszyn
Marian Maleszka I. 70	Kłęka
Stefania Gniewowska I. 78	Nowe Miasto
Józef Gorzelańczyk I. 47	Boguszyn
Stanisław Koch I. 92	Boguszyn
Szczepan Łuczak I. 81	Kruczyn
Marianna Węclawiak I. 87	Komorze

## LIST DO REDAKCJI

*Chciałabym za pośrednictwem Wiadomości Lokalnych podziękować tym, którzy w marcu zorganizowali w przychodni w Nowym Mieście badanie diagnostyczne osteoporozę.*

*Jestem osobą starszą i nie lubię ani nie mam sił sama podróżować. Dlatego wielkim ułatwieniem było dla mnie to, że mogłam badanie wykonać na miejscu. Było wprawdzie płatne, ale nie aż tak bardzo drogie. A poza tym zaoszczędziłam czas i pieniądze, bo nie musiałam nigdzie jechać. Bardzo bym chciała aby również inni specjaliści pojawiali się od czasu do czasu w naszych przychodniach. Chętnie skorzystałabym np. z porady okulisty.*

*Myślę, że dla ludzi starszych lub tych, którzy chorują wystarczyłoby, gdyby taki specjalista pojawił się u nas choć raz na dwa miesiące. Może nasza przychodnia mogłaby się o to postarać?*

*Stała czytelniczka z Nowego Miasta*

## Holendrzy zawsze z pomocą

**Od czwartku 22. marca przebywała na terenie naszej gminy z kilkudniową wizytą grupa przedstawicieli Stichting Polska – Group Luuyksgestel (Holandia).**

Oprócz rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami Zarządu Gminy w sprawie ustalenia projektów, które będą realizowane w bieżącym roku, Holendrzy większość czasu poświęcili na wizyty u tych rodzin, dla których zaprzyjawnione holenderskie rodziny przygotowały paczki z pomocą.

Przedstawiciele holenderskiej fundacji sprawdzili również, czy racjonalnie wykorzystywane są pieniądze, które jesienią ub. roku przekazali na realizację ustalonych wcześniej projektów. Holendrzy byli zadowoleni ze sposobu ich wykorzystania. Na realizację nowych projektów, w tym również na zakup i montaż betonowego stołu do pingponga w Wolicy Nowej lub Aleksandrowie, przekazali 4000 guldenów. Poza tym ofiarowali dla szkół 2000 długopisów i

maszynę do szycia dla ośrodka w Dębnie.

W piątek po południu odwiedzili również Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie i działający od stycznia br. Ognisko Wychowawcze w Szlachcinie. Jego wychowankowie wręczyli holenderskim gościom wykonane przez siebie laurki z podziękowaniami za otrzymane zabawki.

*Te proste, szczerze podziękowania są dla nas najwspanialszą zapłatą i nadają sens naszemu działaniu – powiedział Jac van Hout. I dlatego z tym większą ochotą przygotowujemy nasze stoisko na festyn z okazji urodzin królowej (koniec kwietnia), który jest dla nas jedną z okazji pozyskania pieniędzy na pomoc dla mieszkańców gminy Nowe Miasto.*

**Mieczysław Rzepka**

## Nie będzie Eldorado w Teresie

Mieszkańcy gminy a zwłaszcza ci, którzy mieszkają w Teresie zdążyli się już przyzwyczaić do widoku potężnej wieży wiertniczej. Jest ona widoczna z bardzo daleka, natomiast najpiękniej prezentuje się w nocy - rozświetlona przypomina gwiazdkową choinkę.

Już ponad pół roku, od września 2000r., trwają prace, których celem jest znalezienie złóż gazu bądź ropy naftowej. Wszystkie roboty wykonuje firma „Poszukiwania Nafty i Gazu NAFTA” Sp. z o.o. z Piły. Około 50 pracowników prowadzi wiercenia bez przerwy przez 24 godziny na dobę. Prace wykonywane są w systemie czterobrygadowym. Dwie brygady pracują 12h/12h – czyli 12 godzin pracy i 12 odpoczynku. Po 2 tygodniach wyjeżdżają do domu a zastępują je dwie kolejne brygady. Wołół wiertni, której pełna nazwa brzmi Wiertnia Mieszków 1 K wyrósł kamp, czyli osiedle dla pracowników. Jest ono samowystarczalne – oprócz baraków, które są sypialniami jest też łazienka oraz kuchnia ze stołówką.

W wyniku ciągłych prac wiertniczych przekroczono już głębokość 3 100 m, ale okazuje się, że złożo gazu położone jest za nisko i do tego jest zawodnione (występuje solanka). Wszystko na to wskazuje, że złożo nie będzie eksploatowane. Najprawdopodobniej prace potrwać jeszcze kilka tygodni i nastąpi likwidacja stanowiska - odwiert zostanie zacopowany. Pomimo wcześniejszych nadziei nie będzie „szejków” w Teresie. A szkoda! Być może pocieszający jest fakt, że w Mieszkowie, gdzie stoi druga wiertnia – Mieszków 2 sytuacja jest identyczna jak w Teresie. Też złożo jest zawodnione (solanka) i także nie będzie ono eksploatowane.

**Roman Jeziorny**

## Sołtysi informują

### SPRAWA TELEFONÓW - - CIĄG DALSZY

Komitet Telefonizacji Gminy Nowe Miasto nad Wartą chcąc wpłynąć na przyspieszenie terminu realizacji umowy zawartej z przedstawicielami telekomunikacji o założeniu telefonów spotkał się 5 marca z dyrektorem Rejonu Obsługi Klienta w Śremie. Uczestnicy spotkania nie otrzymali konkretnej odpowiedzi, dlatego wystosowali pismo do Prezesa Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie Pawła Rzepki powiadając jednocześnie Rejon Obsługi Klienta w Śremie, Biuro Obsługi Klienta w Środzie Wlkp., oraz wójta gminy Nowe Miasto. Komitet uważa, że ze swej strony zrobił wszystko co było możliwe w powyższej sprawie.

Dla przypomnienia informujemy, że nasze spotkania z przedstawicielami TP S.A. odbywały się już wielokrotnie.

### ZMIANA WE WŁADZACH STOWARZYSZENIA SOŁTYSÓW

19 marca w Miłosławiu odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Stowarzyszenia Sołtysów woj. wielkopolskiego. Stowarzyszenie na dzień 19 marca liczy 1 546 zrzeszonych w 102 kołach gminnych i 25 radach powiatowych. Przedstawiciel naszej gminy Stefan Kominiek został wybrany członkiem Komisji Rewizyjnej, natomiast Wincenty Pawelczyk na skutek działania grupy kalisko-szamotulskiej przy współudziale przedstawicieli powiatu wrzesińskiego nie wszedł w skład Rady wojewódzkiej Stowarzyszenia. Z takiego obrotu sprawy jest zadowolony, gdyż sposób działania i myślenia wyżej wymienionych różni się od jego.

**WP**

## Bezrobocie w gminie i powiecie

W końcu lutego w Powiatowym Biurze Pracy w Środzie zarejestrowanych było 562 bezrobotnych z terenu gminy Nowe Miasto. Stopa bezrobocia dla powiatu średzkiego wynosiła w tym samym czasie 14,7% i miała tendencję rosnącą.

Na koniec 2000 roku stopa bezrobocia dla powiatu średzkiego wynosiła 13,5%. Z końcem stycznia 2001 r. wzrosła do 14,4%, a na koniec lutego osiągnęła 14,7%. Dla porównania w powiecie jarocińskim w styczniu tego roku bezrobotni stanowili 19,5% ogółu zatrudnionych, a w Wielkopolsce 12,9%. W stosunku do bezrobotnych w gminie operować można jedynie liczbami bezwzględny.

W końcu roku 2000 bezskutecznie poszukiwało pracy 513 osób i do końca lutego liczba ta wzrosła do 562 osób. Najtrudniej znaleźć pracę osobom z wykształceniem niepełnym podstawowym i zasadniczym zawodowym. Stanowiły one aż 83% zarejestrowanych jako bezrobotni. Wśród poszukujących pracy dużą grupę stanowi młodzież. W przedziale wieku od 18 do 24 lat bezskutecznie poszukuje pracy aż 211 osób (37,5%). Niepokojące jest też to, że powyżej 12 miesięcy bez pracy, a zatem i bez prawa do zasiłku pozostaje 204 osoby.

**H C**

## Budowy sali w Chociczyci ciąg dalszy...

Po zimowej przerwie wznowiono prace przy budowie sali gimnastycznej w Chociczyci. Na początku marca firma instalacyjna Stanisława Kiżewskiego z Boguszyńska położyła rury wodne i kanalizacyjne na parterze budynku, a potem (także na parterze) zrobiona została posadzka betonowa. Te prace wykonała firma „WIT-BUD” Wiesława Wicijowskiego z Komorza. Niebawem ma zostać ogłoszony przetarg na wykonanie i montaż stolarki okiennej i drzwiowej w całości budynku.

**Roman Jeziorny**



# Co warto wiedzieć przystępując do wiosennych porządków

Szybkimi krokami zbliża się wiosna. Jest to między innymi okres, gdzie w domach, obejściach, ogrodach przystępujemy do wzmoczonych porządków. Ze zdziwieniem często patrzymy, ile to po zimie nagromadziło się śmieci, odpadów, niepotrzebnych rzeczy. Warto zatem przypomnieć Państwu, jakie w tym względzie obowiązują w naszej gminie zasady i przepisy, do których zobowiązani jesteśmy się dostosować i je przestrzegać.

W sprawie ustalania zasad utrzymywania czystości i porządku na terenie gminy Nowe Miasto obowiązuje Uchwała Rady Gminy z dnia 29 sierpnia 1997r. Nr XXVIII/183/97. Jej integralną częścią jest regulamin zawarty w załączniku nr 1. A oto ważniejsze postanowienia tej uchwały.

Ilekróć w Regulaminie mówi się o właścicielach nieruchomości- należy przez to rozumieć także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby, posiadające nieruchomości w zarządzaniu lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością.

*Na właścicieli nieruchomości ciąży obowiązek:*

- wyposażania nieruchomości w urządzenia służące do gromadzenia odpadów oraz utrzymywania tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym oraz przyłączenia do istniejącej kanalizacji sanitarnej,
- usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych.

Z rozporządzenia uzyskanego w firmie „NAPO” tj. jedynej firmie na terenie gminy posiadającej zezwolenie na wykonywanie usług wywozu odpadów i śmieci, wynika że duża ilość nieruchomości na terenie gminy w dalszym ciągu nie posiada stosownych kubłów na śmieci. Tym wszystkim, którzy nie dopełniają tego obowiązku przypomina się, że w myśl obowiązującej uchwały właścicieli nieruchomości... są zobowiązani do udokumentowania korzystania z usług jednostki wywozowej tj. okazywania aktualnej umowy z jednostką wywozową i dowodów płacenia za te usługi lub dowodu o dostarczeniu śmieci na wysypisko na żądanie wójta lub upoważnionych przez niego osób.

Należy również wiedzieć, że jedynym miejscem legalnym do wywożenia śmieci na naszym terenie jest wysypisko w Radlińcu. Wszelkiego rodzaju inne wy-



*Śmieci w lesie. Widok niestety bardzo częsty w naszych lasach.*

sypiska są wysypiskami dzikimi a zatem nielegalnymi. Warto też wiedzieć, że gmina ponosi duże koszty związane z utrzymywaniem śmietniska w Radlińcu. Zatrudniony jest tam stały pracownik, zwożone ilości śmieci są tak duże, że trzeba utrzymywać kosztowny sprzęt, że wreszcie opłaty za przyjęcie śmieci na śmietnisko w kwocie 1 zł za każdy rozpoczęty m<sup>3</sup>, obowiązujące od roku 2000, są jednymi z najniższych tego typu opłat w rejonie i nie rekompensują kosztów utrzymania śmietniska. Można zatem powiedzieć, że gmina stworzyła podstawowe warunki dla naszych mieszkańców aby nie zaśmiecać w sposób dowolny środowiska.

Niestety tu i ówdzie pojawiające się nowe dzikie wysypiska świadczą, że nie wszyscy respektują prawo. Tym wszystkim naruszającym zasady w tym względzie przypominamy, że w myśl &2 wymienionej Uchwały naruszanie przepisów... Uchwały podlega karze wymierzonej w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach.

Ale nie tylko kary pieniężne, choć czasem one są najbardziej dotkliwe, powinny być ogranicznikiem naszego zacho-

wania. Dobrze by było, aby wszyscy, którzy beznamiętnie zaśmiecają nasze środowisko, uświadomili sobie, że działają ze szkodą dla siebie, swoich sąsiadów i całego otoczenia. Warto też wiedzieć, jakie są zamierzenia gminy w celu dalszego usprawniania zasad utrzymywania czystości i porządku. Otóż gmina czyni starania aby rozpocząć tzw. segregację śmieci. Wsypywanie przez nas wszystkich śmieci do jednego kubła spowoduje, że nasze jedyne centralne śmietnisko w Radlińcu, choć stosunkowo duże, już za parę lat może nie przyjmować śmieci z uwagi na brak miejsca. Rozwiązaniem jest odpowiednie sortowanie, segregowanie i przerabianie odzyskanych surowców wtórnych. Mam tu na myśli wszelkiego rodzaju plastyki, szkło, papier. Być może, że jeszcze w tym roku w naszych miejscowościach pojawią się specjalne kubły z przeznaczeniem na plastik, szkło itp. W takie kubły zamierza zainwestować gmina, natomiast firma „NAPO” chce zająć się dystrybucją tych surowców wtórnych.

**Janusz Wilczyński**

# Trzy pytania dotyczące bezpieczeństwa Gminy Nowe Miasto

O bezpieczeństwie gminy Nowe Miasto nad Wartą z Kierownikiem Rewiru Dzielnicowych dla Gminy Nowe Miasto i Krzykosy nadkomisarzem Romanem Skuzą rozmawia Małgorzata Paszkiewicz.

Małgorzata Paszkiewicz: *W ostatnim czasie dużo się mówi w mediach na temat wzrastającej przestępczości. Jak ta sytuacja wygląda w naszej gminie, czy powinniśmy się czuć zagrożeni?*

Roman Skuza: Analizując stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy Nowe Miasto za rok 2000 stwierdzić należy, że w porównaniu do roku 1999 i wcześniejszych lat, stan ten ulega stopniowej i sukcesywnej poprawie.

Biorąc pod uwagę wszystkie zagadnienia mające wpływ na obraz bezpieczeństwa, a więc przestępczość, wykroczenia, demoralizacja nieletnich, oraz bezpieczeństwo w ruchu drogowym, uznać należy teren gminy Nowe Miasto za bezpieczny.

Obrazują to niektóre dane statystyczne, np. odnotowaliśmy spadek przestępstw stwierdzonych o charakterze kryminalnym z 87 w roku 1999, do 67 w roku 2000.

Spadła też ilość przestępstw w kategorii bójka i pobicia, kradzieże mienia, oraz kradzieże z włamaniem.

**MP. Czy liczba popełnionych przestępstw na terenie gminy Nowe Miasto maleje, czy rośnie?**

RS. Oceniając z kolei poziom bezpieczeństwa i porządku publicznego z punktu widzenia popełnionych na terenie gminy Nowe Miasto wykroczeń stwierdzamy, że poziom ich utrzymuje się na poziomie zbliżonym do lat ubiegłych. Ostatnio nie odnotowano większych wahań zarówno w ogólnej liczbie popełnionych wykroczeń, jak również w poszczególnych ich kategoriach, które wpłynęłyby znacząco na poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Z danych zebranych za rok 2000 wynika, iż w odniesieniu do ogólnej liczby popełnionych wykroczeń na terenie Gminy Nowe Miasto ponad 70% stanowi wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu ruchu na drogach. Kolejne miejsca zajmują wykroczenia przeciwko mieniu, oraz porządkowi i spokojowi publicznemu.

Bezpieczeństwo i porządek w ruchu drogowym w roku 2000 na drogach w rejonie gminy Nowe Miasto przedstawia się następująco:

	Wypadki	Zabici	Ranni	Kolizje
1999	18	1	29	65
2000	18	1	18	60

**MP. Czy zdaniem pana nadkomisarza nasza mała społeczność lokalna czuje się bezpiecznie?**

RS. Wśród mieszkańców gminy Nowe Miasto w listopadzie 2000 roku przeprowadzone zostały badania ankietowe, których celem było uzyskanie, poprzez przyzmat licznie zadanych pytań, odpowiedzi na dwa pytania dotyczące:

1. stopnia poznania bezpieczeństwa obywateli w gminie.
  2. zagrożeń występujących na terenie gminy według jej mieszkańców.
- Wyniki tych badań wykazały, że najważniejsze w odczuciu społecznym zagrożenia należą do następujących kategorii:

· Alkoholizm  
25% ankietowanych uznało alkoholizm za zjawisko mające bezpośredni wpływ na poczucie bezpieczeństwa.

Respondenci obawiają się pijanych osób na przystankach PKP i PKS, w okolicach klubów młodzieżowych, barów, restauracji, w parkach itp.

Ankietowani podkreślali alkoholizm jako główną przyczynę zakłóceń ładu i porządku publicznego, jak również popełnionych przestępstw i wykroczeń.

· Niszczenie mienia  
Ankietowani obawiają się tego w szczególności w przypadkach własnego mienia, przy czym mienie innych osób, lub stanowiące własność np. gminy jest także dla nich ważne.

· Kradzieże, kradzieże z włamaniem  
Ankietowani określają również jako poważne zagrożenie dla normalnego funkcjonowania społeczności lokalnej. Jako szczególnie dokuczliwe wskazują się drobne kradzieże ( kradzieże rowe-

rów, okradanie piwnic, kradzieże plodów rolnych).

Zbrane od społeczności lokalnej w ramach przeprowadzonej ankiety informacje, oraz posiadane przez policję własne dane o stanie zagrożeni, pozwoliły poprzez ich analizę na sporządzenie założeń i planu przedsięwzięć zmierzających do polepszenia dotychczasowego stanu i ograniczenia negatywnych zjawisk wynikających z odczuć społeczności lokalnej.

Jestem przekonany, że przy tak pozytywnej jak dotychczas współpracy społeczności i administracji lokalnej z policją, nakreślone zadania na rzecz poprawy bezpieczeństwa będą zrealizowane bez większych trudności po to, by nam wszystkim żyło się lepiej i bezpieczniej.

**MP. Dziękuję za rozmowę i mam nadzieję, że mieszkańcy gminy Nowe Miasto będą nadal mogli spać spokojnie.**



\* **Sprzedam wózek dziecięcy 2-częściowy (głęboki + spacerówka). Stan bardzo dobry. Cena 450 zł tel. 282 23 85**

\* **Sprzedam telewizor 28 cali „Telefunken” – tanio. tel. 287 43 63**

\* **Kupię fotelik samochodowy dla dziecka powyżej 10 kg tel. 287 46 44**



# Kasztelan Piotr Szymonowicz z Dębna: wierność nagrodzona

Piotr Szymonowicz należał do drugiego znanego nam pokolenia dziedziców Nowego Miasta i Dębna z rodu Doliwów. Był synem Szymona, starszego brata owego Mikołaja, który zbudował Nowe Miasto. Sam Mikołaj również miał syna imieniem Szymon. Pozostawał on jednak w cieniu swego wybitniejszego widać kuzyna. To Piotr niewątpliwie uosabia losy swego pokolenia.

Jego życie przypadło zaś na bardzo niespokojne czasy. Przełom XIII i XIV w. to kilkudziesięcioletni okres walk o zjednoczenie Polski po okresie rozbitcia dzielnicowego. Piotrowi i ludziom jego pokolenia nie jeden raz przychodziło podejmować trudne polityczne wybory. W aktywne życie Piotr wszedł jeszcze za czasów Przemysła II - wielkopolskiego księcia, który pierwszy sięgnął po koronę królewską, lecz został skrytobójczo zamordowany (1296). Po śmierci Przemysła Piotr Szymonowicz wraz z innymi możnymi panami wielkopolskimi poparł kujawskiego księcia Władysława Łokietka. W potocznej świadomości władca ten to sztandarowa postać walk o jedność. Ale drobny, uparty książę kujawski, który zasiadł w końcu na tronie zjednoczonego Królestwa, nie był wówczas jedynym kandydatem, a rywałe przewyższali go bodaj nie tylko potęgą, ale i politycznymi talentami. Po kilku latach zawiędzeni Wielkopolanie sami wypędzili Łokietka, poddając się królowi czeskiemu Wacławowi (1300). Piotr z Dębna i jego krewni z rodu Doliwów znikają wówczas z dokumentów. Widać, że nie podzielili się z nową władzą. Kiedy po kilku latach wrócił z wygnania Łokietek i upadły czeskie rządy (1306), Wielkopolska wołała poddać się księciu Henrykowi ze śląskiego Głogowa. Niektórzy Wielkopolanie sprzyjali jednak Łokietkowi. Porzucali teraz domy i majątki, ruszając na Kujawy - gdzie wadał już ich ukochany książę. Byli wśród nich Doliwowie. Piotr z Dębna został nawet



*rys. Władysław Wojtczak*  
**Najstarsza rezydencja Doliwów w Nowym Mięście - próba rekonstrukcji.**

starostą (książęcym namiestnikiem) na Kujawach.

Emigranci wrócili, gdy ich książę Władysław objął wreszcie władzę w Wielkopolsce (1314). Pospały się teraz hojne nagrody. Doliwowie z Dębna dostali wielkopolskie Biechowo z bogatym kluczem dóbr, a także znaczne włości na Kujawach. Dobra te, w sumie kilkanaście wsi, stały się otąd podstawą potęgi materialnej rodziny. Szymon z Dębna został podkomorzym poznańskim, zaś Piotr - kasztelanem łędzkim, a następnie kasztelanem poznańskim, a więc jednym z najwyższych dygnitarzy wielkopolskich. Wchodził teraz do grona bliskich współpracowników władcy. Towarzyszył Łokietkowi - teraz już królowi (od 1320 r.) - w wyprawach wojennych i dyplomatycznych spotka-

niach. Ostatni raz widać go w 1329 r. i zmarł zapewne krótko potem.

Aktywny i ruchliwy Piotr często pewnie i na długo opuszczał rodzinne gniazdo. Jednak to właśnie jemu wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przypisać trzeba budowę reprezentacyjnej siedziby rodzinnej. Wzniesiono ją na sztucznie nasypnym kopcu wśród zakoli Warty tuż przy Nowym Mięście. Wyraźny to znak, że tu znajdowało się teraz centrum dóbr dębińskich Doliwów. Wyniosła wieża, w płaskim terenie widoczna na pewno z dużej odległości, stanowiła zarazem oznakę prestiżu miejscowych panów. Przez kilkaset lat dwoń na kopcu, kilkakrotnie przebudowywany, służył kolejnym dziedzicom. Piotr Szymonowicz zostawiał go wraz z pomnożonymi dobrami swym następcom.

Ale zostawiał też coś więcej: łaskę królewską. Doliwowie należeli wszak do wąskiej grupy ludzi, którzy nie zwątpili w Łokietka w najcięższych chwilach. Król Władysław a potem jego syn, Kazimierz Wielki, nie zapominali oddanych usług. Wypróbowani towarzysze walki, „kombatanci” z trudnych lat, a następnie ich synowie i wnuki stać się mieli na kilka pokoleń elitą odrodzonego Królestwa.

**Tomasz Jurek**

autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

# Marta i inni

Marta Szymkowiak kończy w tym roku Szkołę Podstawową w Klęce. Na swoim koncie ma już liczne sukcesy w konkursach plastycznych, także ogólnopolskich. Jest jedną z uczennic Eugenii Lewandowskiej. Wielu z nich także zdobywało nagrody w konkursach. Ich prace są też ozdobą pomieszczeń szkoły oraz wielu innych instytucji i zakładów pracy na terenie gminy. Można wymienić wiele nazwisk - tych najzdolniejszych, których prace zyskały uznanie. Na pewno warto wspomnieć o Ewie Woźniczce - jej praca znalazła się na okładce wydanych niedawno *Nowomiejskich legend i podań*, Ewie i Marcie Osińskich czy Mateuszu Presiu...

- Twoje prace zyskały uznanie w oczach jurorów wielu konkursów plastycznych. Przypomnij, proszę w jakich startowałaś i jakie zdobyłaś nagrody.

- Brałam udział w konkursach o strażakach - na etapie wojewódzkim ogólnopolskim. W 1999 i 2000 r. w kategorii *Malarstwo* udało mi się zająć pierwsze miejsca w obu etapach. W Konkursie *Matka - Mama - Mamusia* zdobyłam nagrodę Prezydenta Miasta Gorzowa, a ostatnio brałam udział w konkursie *Twórczość plastyczna inspirowana muzyką dawną. Z nagród* najcenniejszy był rower górski i aparat fotograficzny, ale najczęściej są to książki lub materiały plastyczne.

- Lubisz startować w konkursach ...

- Oczywiście. To daje pozytywne nastawienie do pracy. Robi się coś dodatkowego. I jest duża satysfakcja, jak się osiągnie sukces.

- Wraz z kolegami ilustrowaliście *Nowomiejskie legendy i podania*. Ty włożyłaś w to najwięcej pracy. Czy miałaś przy tym duże trudności ?

- Trochę kłopotu było ze strojami z epoki. Pomogły mi tu książki z biblioteki. A z pomysłami nie miałam problemu. Jak przeczytałam legendę, to od razu wyobrażałam sobie jej treść i przelewałam to na papier.

- Od jak dawna rysujesz i malujesz ?

- Właściwie to od zawsze. Ale tak naprawdę, to od kiedy zaczęła nas uczyć plastyki pani Eugenia Lewandowska. To

wtedy odkryłam, że potrafię malować.

A było tak - bardzo chciałam jechać na plener malarski. Zmobilizowałam się i włożyłam bardzo dużo pracy w wykonanie kilku prac plastycznych. Pani Eugenia zauważyła moje starania i stwierdziła, że mogę pojechać.

- Niedługo skończysz szkołę w Klęce i przyjdzie ci się pożegnać z panią Lewandowską. Czy zamierzasz nadal zajmować się plastyką ?

- Jak skończę Ginnazjum w Nowym Mieście, to bardzo bym chciała pójść do liceum plastycznego w Poznaniu a potem uczyć się w Akademii Sztuk Pięknych.

- Które z twoich prac uważasz za najbardziej udane ?

- Najbardziej lubię malować abstrakcje, na przykład tak malowałam prace do konkursu o muzyce dawnej. To jest najbardziej inspirujące.



Marta ( pierwsza od lewej ) i jej koleżanki pracują pod kierunkiem Eugenii Lewandowskiej.



Zamek w Kórniku. Jedna z pasteli Marty Szymkowiak

rozmawiała Halina Czarny



# Profesor Eugeniusz Szcześniak - CZŁOWIEK STĄD

9 marca w czytelni biblioteki publicznej w Nowym Mieście odbyło się spotkanie w cyklu „Ludzie stąd”. Gościem był Eugeniusz Szcześniak - profesor fizyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Profesor Szcześniak pochodzi z Nowego Miasta. Urodził się tu krótko wybuchem przed drugiej wojny światowej. Rok po wyzwoleniu rozpoczął naukę w nowomiejskiej szkole podstawowej. Z sentymentem wspominał swoich nauczycieli, jak chociażby Czesława Cieślaka, nauczyciela matematyki czy Adelę Szczepańską, ówczesną kierowniczkę szkoły. - *Wszyscy moi koledzy z czasów szkolnych już nie żyją. Kiedyś znałem w Nowym Mieście wszystkich, i teraz kiedy tu przyjadę, tylko niekiedy spotkam kogoś znajomego*, stwierdził z żalem. Dalszą naukę kontynuował w liceum w Jarocinie. - *Miałem tam szczęście trafić na naprawdę doskonałych nauczycieli. Takich pedagogów jak prof. Gibasiewicz, Wasilina czy Charlampowicz nie powstydziliby się najlepsze szkoły w kraju*, wspominał. Po maturze podjął studia na wydziale teologii i filozofii, jednak przerwał je i w 1966 roku ukończył wydział fizyki, pisząc pracę magisterską na temat jądrowego rezonansu magnetycznego.

Profesor Szcześniak kilka lat spędził w Stanach Zjednoczonych. Pierwszy raz wyjechał tam w 1973 r. Opowiadał o swoich badaniach nad wykorzystaniem jądrowego rezonansu magnetycznego w medycynie, prowadzonymi wspólnie z amerykańskimi uczonymi. Technika rezonansu magnetycznego umożliwia w sposób bezinwazyjny ukanie struktury anatomicznej człowieka. Urządzeniem służącym do przeprowadzania badań jest tomograf. Przybyli na spotkanie mieli możliwość zobaczenia zdjęć wykonanych przy pomocy tego urządzenia. Dla zilustrowania omawianych zagadnień profesor zademonstrował przeźroczną. Na ekranie pojawiły się obrazy kręgosłupa, mózgu stopy... Zastosowanie tomografu daje możliwość rozpoznania nowotworów mózgu, stwardnienia rozsianego, rozpoznania choroby Alzhe-



fol. J. Stachowiak

imera, zmian anatomopatologicznych takich jak zawał, udar mózgu, martwica, oraz do obrazowania układu kostnego, urazów tkanek miękkich itp. Swoje doświadczenia zdobyte w laboratoriach amerykańskich profesor Szcześniak przeniósł na polski grunt. W Poznaniu funkcjonują obecnie dwa tomogra-

W dalszej części spotkania prelegent przedstawił slajdy ze swoich wояży po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, opowiadając o najciekawszych miejscach, które miał okazję odwiedzić.

Profesor jest żonaty, ma trzy córki. Na spotkanie przybył wraz z małżonką i jedną z córek.

Małgorzata Paszkiewicz

## SPORT *V* turniej szachowy

V turniej szachowy o puchar przewodniczącego rady gminy Nowe Miasto odbył się w niedzielę 18 marca w szkole podstawowej w Kolniczkach. Od godziny 9<sup>00</sup> dwudziestu dziecięciu amatorów gry w szachy rozpoczęli rozgrywki w pięciu kategoriach wiekowych. Zawodnicy reprezentowali trzy gminy Nowe Miasto, Jarocin i Środe.

Dla pierwszych trzech najlepszych zawodników w każdej kategorii organizatorzy przygotowali nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Gminy i starostwo powiatowe w Środzie Wlkp. Najmłodszy szachista miał 10 lat, najstarszy 53 lata.

Turniej zorganizowała szkoła podstawowa w Kolniczkach, Urząd i Rada Gminy. Sędzią głównym był Czesław Jarecki.

Wyniki:

Szkoły podstawowe chłopcy:

1. Sebastian Dydełski Kolniczki
2. Maciej Haak Radlin

Szkoły podstawowe dziewczęta:

1. Beata Dydełska Kolniczki
2. Agnieszka Dydełska Kolniczki
3. Sandra Janicka Kłęka

Gimnazjum chłopcy:

1. Krzysztof Rozmiarok Środa Wlkp.
2. Mariusz Paszak Kolniczki
3. Marcin Dydełski Kolniczki

Chłopcy powyżej 15 lat

1. Sebastian Bąk Kruczynek
2. Maciej Bąk Kruczynek
3. Jacek Koch Michałow

Mężczyźni powyżej 25 lat:

1. Sławomir Kaźmierczak Kruczynek
2. Władysław Bierla Boguszyn
3. Zenon Wojciechowski Boguszyn

Jerzy Stachowiak



# Z Klęki do Dżajpuru

Na początku marca miałam okazję reprezentować nasz zakład na sympozjum w Indiach. Jego organizatorem był Narodowy Instytut Immunologii w Delhi, zaś całe przedsięwzięcie sponzorował rząd indyjski.

Dziedzina dla której spotkali się ludzie różnych profesji była biotechnologia zajmująca się materiałem naturalnym w szerokim zakresie tzn. jego wytworzeniem, przetworzeniem i badaniem. Biotechnologiczne podejście do rozwoju leku roślinnego było tematem przewodnim konferencji. Uczestnikami sympozjum byli ludzie nauki i przedstawiciele przemysłu farmaceutycznego. Stronę polską reprezentowali pracownicy Akademii Medycznych z Poznania, Warszawy i Lublina, Politechniki Wrocławskiej, Polskiej Akademii Nauk, Komitetu Badań Naukowych oraz ambasador Polski w Indiach – Jan Krzysztof Mroziewicz. Uczestnikami konferencji ze strony indyjskiej byli przedstawiciele instytutów naukowych, rządu i rodzimego przemysłu. Tematyka prezentowanych prac była bardzo zróżnicowana i obejmowała osiągnięcia w zakresie badań nad roślinami leczniczymi (hodowle in vitro, modyfikacje genetyczne), badania toksykologiczne, farmakologiczne, kliniczne i chemiczne dotyczące izolacji, badania struktury i oznaczania związków czynnych. Nasz udział w konferencji polegał na przedstawieniu zakresu produkcji i oferty asortymentowej



*Autorka artykułu (druga od lewej) podczas egzotycznej wyprawy.*

popartej prezentacją produktów oraz omówieniu metod wykrywania i oznaczania związków aktywnych karczocha i nawłoci.

Hindusi byli zainteresowani naszym przemysłem farmaceutycznym i procedurą rejestracji leku roślinnego w Polsce. Zadawali wiele pytań. Nasze odpowiedzi rodziły następne pytania i wątpliwości z ich strony. Nic w tym dziwnego bo w Indiach „wszystko jest inne.” To nie tylko inny kontynent i klimat. Nauka, kultura, religia, ludzie i obyczaje są tak różne, że muszą zadziwiać zwłaszcza tych, którzy odwiedzają In-

die po raz pierwszy. Jest to kraj wielu kontrastów – ludzi bogatych i żyjących w skrajnej nędzy, absolwentów angielskich uniwersytetów i analfabetów. Budzi to w odwiedzających skrajne odczucia – z jednej strony zażenowanie, a z drugiej fascynację egzotyką Indii. Wszystko to sprawia, że bardzo trudno oddać klimat tego kraju i jego mieszkańców. Jedno jest pewne, że warto zobaczyć Indie, bo takich wrażeń nie da się opowiedzieć i przeczytać.

**Aldona Krawczyk**

autorka jest kierownikiem laboratorium Phytopharm SA w Klęce

*Edukacja małego dziecka  
najbardziej się opłaca...*

**Zapisy do przedszkoli  
w gminie Nowe Miasto nad Wartą  
w dniach 1 – 30 kwietnia**

*Szczegółowe informacje pod numerem telefonu:*

Chocicza	287 52 64
Nowe Miasto	287 41 78
Kłęka	287 45 80
Szyplów	287 55 99
Boguszyn	287 52 23

PZERil Zarząd Koła  
w Nowym Mieście składa  
serdeczne podziękowanie  
Panu Leonowi Stillerowi  
za bezpłatny przewóz  
i odwóz członków naszego  
Koła na imprezę z okazji

„Dnia Kobiet” i  
„Światowego Dnia Inwalidów”

w dniu 17.03.2001r.

# Do szkoły pod górkę

W wyniku reformy oświaty Szkoła Podstawowa w Nowym Mieście zostanie zlikwidowana, a dzieci z jej obwodu uczęszczać będą od września do Szkoły Podstawowej w Klęce.

14 marca w Szkole Podstawowej w Klęce odbyło się zebranie rodziców, których dzieci rozpoczyna tam naukę.

Na spotkaniu obecni byli wójt gminy Aleksander Podemski, przewodniczący rady gminy Czesław Jarecki oraz gospodarz szkoły, dyrektor Róża Jambor. Holl szkoły wypełniony był po brzegi rodzicami.

Dyrektor przedstawiła w skrócie rys historyczny szkoły, jej budowę, rozwój i obecną działalność. Zapewniła, że dzieci uczące się tutaj są radosne i naprawdę mogą czuć się bezpiecznie. Nakreśliła w zarysie plan zajęć od września. W związku z zwiększoną ilością dzieci ok. 350 (szkoła jest przystosowana do liczby 320 dzieci), klasy I i III będą

rozpocząły naukę w godzinach południowych. Gmina zobowiązała się do nieodpłatnych dowozów dzieci z Nowego Miasta do Klęki. I ta informacja wywołała burzę protestów ze strony rodziców dzieci z Wolicy Koziej. Zarzucają oni wójtowi i radzie gminy, że dla ich dzieci nie było i nie ma dowozów. Droga, którą dzieciaki mają uczęszczać jest w zasadzie od jesieni do późnej wiosny nie do przebycia i jakoś nikt się tym nie martwi.

*Na dzień dzisiejszy – odpowiedział wójt, jeszcze dokładnie niewiadomo, którędy pojedzie autobus, przez jakie miejscowości i w jakich godzinach. Jest to wszystko jeszcze w fazie przemyśleń. Po uzgodnieniach i tzw. „roboczym kur-*

*sie” będę mógł dokładnie przedstawić szczegółowy plan dowozów – zapewnił wójt.*

Dyrektor szkoły obiecała rodzicom jeszcze kilka spotkań przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, na których będzie usiłowała rozwikłać sporne kwestie. Na zakończenie oprowadziła zebranych po szkole. Można było zajrzeć do każdej klasy, szatni, toalety. Dla większości szkół sprawiła wrażenie dużego labiryntu. Mimo zachwytu pięknym budynkiem i otoczeniem, zakiełkowała obawa o los tych najmłodszych dzieci, o ich miejsce w nowym dla nich środowisku.

Marzena Spychalska

## Jeszcze o filmowcu z Klęki

W marcowym numerze WL mogliśmy przeczytać artykuł „Filmowiec z Klęki” opowiadający o filmowych pasjach Stefana Doerffera. Utrwalone przez niego obrazy obejrzelśmy w emitowanym przez program 1 TVP filmie „Świat moich wujków”.

Wiele osób pamiętających związek Pana Stefana Doerffera z Klęką pyta o drugą część filmu. Nakręcona przez Pana Stefana Doerffera amatorską kamerą filmowa historia Zakładu w Klęce oczywiście również istnieje na celuloidowej taśmie i być może doczeka się wkrótce takiego opracowania aby mogło ją obejrzeć szersze grono widzów. Jednak nie tylko filmowanie było jego „konikiem” a technika w szerokim tego słowa znaczeniu. Blisko 40 lat zajmując stanowisko dyrektora ds. technicznych w zakładach zielarskich w Klęce był współtwórcą wielu technicznych rozwiązań w rodzącym się tu przemyśle zielarskim. Samobieżna zakazarka zboża sporzyszem pomysłu Pana Stefana Doerffera uzyskała w 1960 roku świadectwo Urzędu Patentowego.

17 kwietnia Pan Stefan Doerffer obchodzi 90. urodziny. Z tej okazji redakcja WL życzy Jubilatowi dużo zdrowia.

Maria Stamerowska



Urządzenie skonstruowane w Klęce przez Stefana Doerffera

# Za mundurem ... panowie sznurem

Od kilku tygodni wiele osób zatrzymanych przez nowomiejski patrol policji dziwi się na widok kobiety w mundurze. Tą funkcjonariuszką jest starszy posterunkowy Magdalena Kucharczyk, która została oddelegowana z Komendy Powiatowej Policji w Środziew Wlkp. do pracy w nowomiejskiej placówce policji.



## Magda podczas pełnienia służby

Magdalena od dzieciństwa marzyła o pracy w policji. Wpływ na jej zainteresowania w dużym stopniu miała praca ojca - Czesława Kucharczyka - aspiranta nowomiejskiego komisariatu.

Droga do zdobycia stopnia starszego posterunkowego nie jest łatwa, tym bardziej dla kobiety.

Magda w grudniu 1998r. została zatrudniona w Poznańskiej Policji Sądowej. Ukończyła szkołę policyjną w Centrum Szkolenia Stopnia Podstawowego w Legionowie. Po szkole oddelegowano ją do KPP w Środziew Wlkp. Pracuje teraz w średnim patrolu interwencyjnym. Obecnie można ją spotkać podczas pełnienia służby na terenie naszej gminy i gminy Krzykosy podległej pod nowomiejski rewir dzielnicowy.

Większość osób zdziwieniem reaguje na widok dziewczyny w mundurze policyjnym. W naszym kraju niewiele kobiet pracuje w prewencji a jedyną jaką możemy spotkać na terenie naszej gminy jest Magda. Młoda policjantka rzetelnie wykonuje swoją pracę. Jej koledzy twierdzą, że po służbie nie widać po niej zmęczenia, choć często pracuje nawet po dwanaście godzin dziennie. Bądź co bądź praca policjanta nie jest lekka, a poza tym jest się narażonym na różnego rodzaju niebezpieczeństwa.

Magda będzie patrolować ulice naszej gminy jeszcze przez kilka tygodni. Kolekcjonerzy mandatów mają więc wyjątkową okazję otrzymania ich z damskiej ręki.

tekst i zdjęcie Piotr Kwieciński

# Folklor dzisiaj

Dr Waldemar Kuligowski z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu spotkał się z uczniami Szkoły Podstawowej w Klęce oraz z młodzieżą z Gimnazjum w Nowym Mieście. Organizatorem pogadek o folklorze była nowomiejska biblioteka publiczna.

Dr Waldemar Kuligowski jest autorem szkicu *Folklor: pamięć codzienności* zamieszczonego w publikacji *Nowomiejskie legendy i podania*, która ukazała się pod koniec ubiegłego roku.

Prelegent mówił o folklorze jako źródle wiedzy o przeszłości i kulturze. W przekonujący sposób tłumaczył słuchaczom czym jest folklor i w jakich postaciach mamy z nim do czynienia na co dzień. Z pewnym zdumieniem młodzież dowiedziała się, że prawdziwym folklorem nie jest tzw. folklor góralski, bo ten wymyślili ludzie z miasta, ale jest nim na przykład więzienna grypsera, młodzieżowy slang, gwara uczniowska czy graffiti. Formą folkloru jest też swasty język, którym posługują się między sobą użytkownicy Internetu.

Niewątpliwym przejawem folkloru są też opowieści ludowe, jakimi są baśnie, legendy, podania czy bajki. Nad niektórymi z nich, ważnymi dla tradycji polskiej czy lokalnej prelegent zatrzymał się dłużej.

H C

*Grono Pedagogiczne  
Szkoły Podstawowej w Klęce  
składa serdeczne podziękowanie  
Zarządowi Firmy  
Phytopharm w Klęce  
za wszelką pomoc związaną  
z działalnością dydaktyczno -  
- wychowawczą szkoły.*

*Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych życzymy  
wszystkim Pracownikom  
Phytopharmu wiele radości,  
pomyślności oraz sukcesów  
w pracy zawodowej  
i życiu osobistym.*

*Grono Pedagogiczne  
Szkoły Podstawowej w Klęce*



# Spotkanie z okazji Światowego Dnia Inwalidy

W marcu do GOK na Światowy Dzień Inwalidy i Dnia Kobiet przybyło ponad 250 osób, a wśród zaproszonych gości byli wójt gminy A. Podemski, przewodniczący rady gminy Cz. Jarecki, sekretarz gminy G. Kosmala, starosta powiatu średzkiego T. Pawlicki, dyrektor Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie B. Staszak oraz delegacje z ościennych kół Dominowa, Środy, Krzykos i Jarosławca.

Przybyłych powitał prezes koła Wincenty Pawelczyk składając jednocześnie przybyłym paniom w imieniu Zarządu i swoim własnym moc najlepszych życzeń i dużo zdrowia oraz pogody ducha. Nowym członkom Koła, 11 osobom, wręczono uroczystie legitymacje. Wystąpił również zespół folklorystyczny „Chociczanie” z fragmentami przedstawienia „Wesele wiejskie”. W trakcie spotkania można było nabyć losy i wygrać ciekawe nagrody. Imprezę sfinansowano ze środków własnych i gmin-



## Nowi członkowie nowomiejskiego Koła.

nego Ośrodka Pomocy Społecznej. GOK udostępnia salę darmowo w ramach współpracy z Kołem PZERiI, (członkowie koła wykonują drobne remonty i naprawy).

W holu Domu Kultury zaprezentowano wystawę prac plastycznych wykonanych przez uczestników Środowisko-

wego Domu Samopomocy w Dębnie.

Wincenty Pawelczyk przedstawił także plan działania Koła na rok bieżący. Przewidziano w nim m.in. turnieje warcabowe, strzeleckie, jak i liczne wycieczki do poznańskich teatrów oraz wyjazdy turystyczne.

Jerzy Stachowiak

## Żegnaj zimo

Zmęczeni i znudzeni zimą młodzi mieszkańcy naszej gminy z zapalem oddali się jej pożegnaniu. 21 marca dzieci i młodzież topiły lub paliły słomianą kukłę symbolizującą niechcianą już porę roku. Na fotografii płonąca Marzanna i przedszkolaki z Chocicza.



**PZERiI Koło  
w Nowym Mieście  
organizuje  
18 kwietnia 2001r.  
(środa) wyjazd do  
Teatru Muzycznego  
w Poznaniu  
na spektakl  
„KRÓL WALCA”  
Cena biletu  
ulgowego 15 zł + koszt  
przejazdu 7 zł.**

**Godziny odjazdu autobusu:**  
Boguszyn 17<sup>15</sup>  
Chocicza 17<sup>20</sup>  
Nowe Miasto 17<sup>30</sup>

**Zapisy chętnych  
przyjmują łącznicy  
Koła do  
10 kwietnia**

## Phytopharm Klęka gra słabiej

Początek rundy wiosennej okazał się niezbyt szczęśliwy dla Phytopharmu Klęka. W pierwszym meczu drużyna doznała smrotnej porażki z zespołem Polonii Środa aż 5:0. Drugi mecz również nie był dobrym widowiskiem, zespół uległ u siebie Patrii Buk 2 : 0. Porażką zakończył się mecz wyjazdowy do Łwówka. Nasi przegrali 1 : 2. W rozegranych meczach zespół był cieniem drużyny grającej tak dobrze w rundzie jesiennej. Brak w zespole Adama Parusa, niekwestionowanego lidera, spowo-

dawał chaos w drużynie, brak koncepcji jak pokonać rywala. Adam uległ kontuzji i został poddany zabiegowi chirurgicznemu, jednak nie będzie prawdopodobnie grał do końca rundy wiosennej.

Zespół spadł na 12 pozycję w tabeli i jest to ostatnia jaka gwarantuje utrzymanie się w IV lidze (6 zespołów spada do klasy okręgowej).

Niezbędne są wzmocnienia, szczególnie w pomocy i ataku. Muszą być to zawodnicy klasowi, z doświadczeniem boiskowym, którzy umieją pokierować

grą zespołu. Po tych złych informacjach chciałbym wlać szczyptę optymizmu w serca sympatyków klubu, ponieważ jak się dowiedziałem główny sponsor zespołu, spółki Phytopharm Klęka S.A., postanowiła wzmocnić zespół kadrowo. Uważam więc, że zła passa zespołu zostanie przełamana i doczekamy się zwycięstw, a utrzymanie w IV lidze stanie się realne. Najbliższy mecz zostanie rozegrany z zespołem Welny Rogoźno. Mam nadzieję, iż kolejna relacja będzie bardziej optymistyczna dla kibiców, piłkarzy oraz dla mnie jako autora.

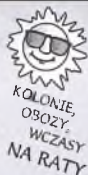
**Paweł Roguszczak**

WCZASY - KOLONIE - OBOZY - KURSY JĘZYKOWE

NAJLEPSZA OFERTA WAKACJINA W WIELKOPOLSCE

### WCZASY

KOŁOBRZEG	OD 340 ZŁ
REWAL	OD 320 ZŁ
ZAKOPANE	OD 320 ZŁ
MIĘDZYZDROJE	OD 280 ZŁ
HISZPANIA	OD 1680 ZŁ
CHORWACJA	OD 999 ZŁ
WŁOCHY	OD 1290 ZŁ



### OBOZY I KURSY JĘZYKOWE

ŁĄZY /j. niemiecki/	12, 14 DNI	OD 790 ZŁ
PREBELOW /NIEMCY/	14 DNI	990 ZŁ
RICHTENBERG /NIEMCY/	12 DNI	860 ZŁ
ŻERKÓW /j. angielski/	14 DNI	770 ZŁ

### KOLONIE I OBOZY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

POBIEROWO	10 DNI	550 ZŁ
ŁĄZY	12, 14 DNI	OD 790 ZŁ
WŁOCHY	12 DNI	1040 ZŁ
HISZPANIA	12 DNI	1520 ZŁ
ŻERKÓW	10, 14 DNI	OD 470 ZŁ
KOWARY /JEZDZIECKI/	10, 14 DNI	OD 690 ZŁ
ZAKOPANE	12 DNI	740 ZŁ

### OFERTY INNYCH BIUR WSPÓŁPRACUJĄCYCH

HISZPANIA, GRECJA, WŁOCHY  
FRANCJA, CHORWACJA  
TUNEZJA, AUSTRIA

PRZYJŹDŹ, ZADZWOŃ, ZAMÓW, KATALOG



### BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

63-200 Jarocin  
ul. Wrocławska 33  
tel. 0-62 747 26 81  
tel./fax 0-62 747 24 41  
e-mail:  
mac-tourist@kkl.net.pl

62-800 Kalisz, ul. Skalmierzycka 10  
tel. 0-62 753 28 82  
61-777 Poznań, ul. Woźna 12  
tel. 0-61 851 56 61

63-000 Środa Wlkp.  
ul. 20 Października 90  
tel. 0-61 285 25 90

wakacje  
2001

**WIADOMOSCI LOKALNE** redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Piotr Czeszyk, Magdalena Florczak, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Piotr Kwieceński, Małgorzata Paszkiewicz, Grzegorz Rochowski, Mieczysław Rzepka, Marzena Szychalska, Maria Stamierowska, Jarosław Tomaszewski, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński.

Skład komputerowy: Joanna Polatyńska

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów. Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n. Wartą. Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chociczycy, tel. 287-52-93.

Druk: ARW PROJEKT, 63 - 200 Jarocin, ul. Kusocińskiego 12, tel. (0-62) 747-14-09